

Monika Wojtkowiak*

RODZINA WOBEC WYBRANYCH PROBLEMÓW FUNKCJONOWANIA MŁODYCH W E-RZECZYWISTOŚCI

THE FAMILY TOWARDS THE SELECTED PROBLEMS OF FUNCTIONING OF THE YOUNG
PEOPLE IN THE E-REALITY

Streszczenie: Żyjemy w epoce społeczeństw informacyjnych, w których obserwować możemy nowe zjawiska zarówno na poziomie zbiorowości, jak indywidualności. Dominacja Internetu w codziennym funkcjonowaniu młodych ludzi implikuje potrzebę eksploracji problemu jego wpływu na kształtowanie się osobowości, tożsamości, postaw użytkowników. Artykuł odnosi się do zagadnienia funkcjonowania młodych w e-sieci ze szczególnym uwzględnieniem specyficznych cech tego środowiska. Stanowi również próbę odpowiedzi na pytanie o możliwą rolę rodziny wobec zagrożeń, z jakimi spotyka się młody człowiek w Internecie. W opracowaniu szczególną uwagę zwrócono na działania profilaktyczne i pomocowe.

Słowa kluczowe: Internet, młodzież, profilaktyka, pomoc, rodzina

Received: 07.2018

Abstract. Abstract We live in an era of the informational societies when we can observe the new phenomenones on a collective level but also on the level of individuality. The domination of the Internet in everyday life of the young people implicates that it is needed to explore the problem of its impact on shaping a personality, an identity or an attitude of a user. The article relates to the issue of how the young people function in an e-web, especially taking cognisage of a specific properties of that environment. It is also an attempt to answer the question about the possible role of a family towards the dangers a young person encounters on the Internet. The study especially focuses on the proactive and supportive measures.

Key words: Internet, youth, prevention, help, family

Accepted: 09.2018

* Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach Zakład Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji

Wstęp

Społeczeństwo jako środowisko życia i funkcjonowania jest przedmiotem zainteresowania i badań naukowych dla specjalistów reprezentujących różnorodne dziedziny. Truizmem jest nazwanie społeczeństwa ciekawym polem eksploracji, wszak jest ono wielowymiarowe, generuje coraz to nowe, dynamiczne zjawiska, a przede wszystkim jest zmienne, co wpływa na żyjące w nim jednostki.

Od wielu lat funkcjonuje w nauce pojęcie społeczeństwa informacyjnego. Jest ono definiowane w różny sposób, ale większość generowanych definicji skupia się wokół informacji jako swego rodzaju narzędzia rozwoju i wymiany.

„Społeczeństwo informacyjne to społeczeństwo, w którym informacja jest intensywnie wykorzystywana w życiu ekonomicznym, społecznym, kulturalnym i politycznym: to społeczeństwo, które posiada bogate środki komunikacji i przetwarzania informacji będące podstawą tworzenia większości dochodu narodowego oraz zapewniające źródło utrzymania większości ludzi” [Krzysztofek, 2002,170].

Trudno nie zgodzić się z opinią, że rzeczywiście informacja stała się towarem, który warunkuje nasze funkcjonowanie. Niezależnie od tego jaką optykę patrzenia na informację przyjmujemy¹ dostrzec trzeba, że jest ona

¹ Przykładem definicji informacji może być ujęcie prezentowane przez Klemensa Szaniawskiego, który określa informację jako zawierającą ilość i jakość, odróżnia informację pragmatyczną od statystycznej, wreszcie odwołuje się do kontekstu podejmowania decyzji (Por. Szaniawski K. (1994), *O pojęciu informacji*, [w:] K. Szaniawski, *O nauce, rozumowaniu i wartościach*, Warszawa, PWN, s. 326–331).

wszechobecna i wpływa na coraz większe zakresy ludzkiego funkcjonowania. Informacja staje się przy tym nie tylko narzędziem, materiałem wymiany i towarem, posiadającym swoją określoną cenę, ale także swego rodzaju motorem rozwoju społeczeństw. Napędem, który, tak jak to ujmuje teoria Manuela Castellsa, staje się odbiciem dążeń i potrzeb społecznych. W tak rozumianym społeczeństwie informacyjnym spełnia się futurystyczne proroctwo o niezależności informacji. Na poparcie tej tezy wymienić można chociażby teorię symulaków i symulacji Jeana Baudrillarda. Przytoczona teoria głosi, że symbole odrywają się od swojego pierwotnego znaczenia i stają się od niego niezależne. Rodzi to swego rodzaju niepewności i szereg pytań o przyszłość, która zdaje się nie rysować w jasnych barwach. Rozwój informacji znalazł wzmocnienie w rozwoju jej przekazników. Media, które od czasu swego pojawienia się, znacznie się rozwinęły, wywierają coraz większy wpływ na zjawisko, które możemy określić jako „życie informacji” w społeczeństwach. Postęp techniczny nabral niebagatelnej tempa od czasów ich powstania, stał się paliwem i znacznie przyczynił do wzrostu wpływu i znaczenia informacji dla współczesnych. Mowa tu głównie o Internecie jako nowym instrumencie transferu informacji i jako nowej przestrzeni funkcjonowania człowieka.

Internet początkowo wszedł do naszego życia jako swego rodzaju narzędzie pracy pomocne w przesyłaniu treści, szybkiej komunikacji, opracowywaniu danych. Szybko stał się synonimem nowoczesności i skuteczności, ale także wszedł w życie codzienne i niepostrzeżenie stał się atrybutem nieodzownym w codziennym funkcjonowaniu. Nietrudno zauważyć, że takie postrzeganie Internetu (jako nieodzownego, koniecznego) widoczne jest zwłaszcza u ludzi młodych. Przedstawiciele młodego pokolenia

korzystają z Internetu nie tylko w pracy czy dla rozrywki, ale wręcz przenoszą do niego swoje życie. Można odnieść wrażenie, że świat wirtualny jest dla młodych tożsamy z rzeczywistym lub w podobny do niego sposób postrzegany. Bogusław Śliwerski pisze o tym zjawisku w następujący sposób: „świat wirtualny, online, często funkcjonuje jako synonim świata prawdziwego, być może nawet w pewnym stopniu wysoce przeżywanego równie prawdziwie i równie ważnie – z racji odbieranych i przekazywanych mu bodźców – to jednak prawdziwym nie jest, gdyż nie taki jest jego ontologiczny status” [Śliwerski 2016, 29]. Starsze pokolenie, pamiętające jeszcze świat bez e-sieci, traktuje Internet nieco inaczej: nie postrzegając go w kategoriach nieodzowności i konieczności. Starsi nie traktują Internetu jako środowiska, ale w kategoriach użytecznego urządzenia. Choć przedstawiciele starszych pokoleń korzystają z dobrodziejstw wirtualności, wciąż zakotwiczeni są w rzeczywistości realnej: mniej czasu i uwagi poświęcając temu, co dzieje się w e-świecie. Tymczasem e-środowisko staje się miejscem wymagającym, również od pokolenia dorosłych większej uwagi- „miejscem”(choć ontologicznie innym niż fizyczne), w którym dzieją się przeróżne zjawiska, również te implikujące potrzebę interwencji i pomocy. Mowa tu zwłaszcza o przypadkach łamania prawa, wyrządzenia krzywdy bądź uzależnienia. „Niefizyczność” Internetu nie zwalnia nas z konieczności poszukiwania metod pomocy osobom, które w tym środowisku doznały krzywdy lub uzależnienia. Dlatego tak ważnym jest, aby również w perspektywie warunków e-rzeczywistości pedagodzy, i wychowawcy zachowali świadomość, że zagadnienie zagrożeń związanych z e-funkcjonowaniem jest szczególnie istotne, bo dotyczy najmłodszych pokoleń, a jak pisze Jan Śledzianowski „uzależnienia rozwijające się w młodym wieku hamują rozwój emocjonalny i opóźniają dojrzewanie” [Śledzianowski 2004,

42]. Następstwa uzależnienia od Internetu stanowią obecnie przedmiot badań, który generuje wiele pytań i wątpliwości wobec długofalowych skutków zjawiska. Dzieje się tak również dlatego, że stale zmienia się kształt i rola Internetu w życiu współczesnych.

Jakąkolwiek przyjmiemy optykę pojmowania roli Internetu w ludzkim funkcjonowaniu, musimy uznać jego postępowy charakter oraz to, że (pomimo niepokojów wyrażanych przez socjologów, pedagogów, psychologów, wychowawców) Internet nie przestanie istnieć i jedynym wyjściem jest uznanie tak jego funkcjonowania jak i użyteczności.

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie roli rodziny w profilaktyce wybranych problemów funkcjonowania młodych w Internecie. Z racji obszerności zagadnienia skoncentrowano się na opisie wybranych aspektów omawianej problematyki. Przyjęto przy tym dwojaką ścieżkę rozważań: po pierwsze artykuł ma zwracać uwagę na wybrane wymiary specyfiki kształtowania się osobowości i tożsamości w Internecie, po drugie stanowi próbę przedstawienia rodziny jako środowiska, które może i powinno podejmować działania profilaktyczne i pomocowe odnoszące się do omawianej sfery.

Zdecydowano się na przyjęcie następującego porządku opracowania:

W pierwszej części omówione zostaną pojęcia związane z osobowością i tożsamością rozwijającą się w e-środowisku. Dokonano także analizy czynników, które mogą wpływać na kształtowanie się powyższych. Szczególną uwagę poświęcono narcyzmowi, który jest zjawiskiem dość powszechnie reprezentowanym w Internecie i może mieć związek z kształtowaniem się tożsamości.

Druga część niniejszego opracowania odwołuje się bezpośrednio do działań pomocowych i profilaktycznych. W tej części skoncentrowano się na pytaniu o rolę rodziny w zapobieganiu zjawiskom związanym z funkcjonowaniem młodych ludzi w e-sieci.

Artykuł zamyka zakończenie, które stanowi próbę sformułowania rekomendacji praktycznych i zawiera wskazania odnośnie tego, co w istocie może zrobić środowisko wychowawcze, aby móc reagować na ewentualne sytuacje trudne w e-sieci i zapobiegać powstawaniu trudności omawianego typu.

Osobowość, tożsamość, narcyzm w Internecie

Pojęcie osobowości jest pojęciem dość złożonym. Najogólniej można uznać, że „Osobowość obejmuje całość warunków biopsychicznych, od których zależy stałość i organizacja zachowania się oraz zdolność człowieka do kierowania samym sobą; w znaczeniu węższym termin ten jest odnoszony tylko do tych właściwości, które decydują o wyborze celów i programów czynności oraz sposobach ustosunkowywania się człowieka do świata (motywy, postawy, potrzeby, przekonania itp.), pomija zaś te, które wyznaczają gł. aspekt sprawnościowy lub stylistyczny zachowania się (inteligencja, zdolności, temperament)”.

W procesie kształtowania się osobowości szczególną rolę odgrywają trzy rodzaje mechanizmów, które zdecydowano się ująć w niniejszym opracowaniu w kontekście wirtualności jako szczególnego miejsca wpływu na jednostkę. Są to:

1. Mechanizmy motywacyjne, które określają i kierują dążeniami jednostki.

Określając Internet jako miejsce realizacji potrzeb, na szczególną uwagę zasługuje fakt, że źródłem potrzeb są wpływy społeczne, a dokładnie doświadczenia jednostki płynące z kontaktu ze światem. Społeczności wirtualne mogą posiadać narzędzia wywierania wpływu, które w świecie poza Internetem są tłumione przez system norm, zasad, kontroli społecznej. Mowa tu o takich zjawiskach, które poszczególni autorzy systematyzują w różny sposób. Przytoczyć tu można chociażby wspomniane przez Mariusza Jędrzejko automanipulację (która staje się wtórna wobec manipulacji grupy, a w szerszym kontekście wpływa negatywnie na transfer wartości w obrębie grup) i model „pędzącego świata” i promowanie sukcesu i „filozofii mniejszego zła” [Jędrzejko 2015, 253-259].

Warto również wspomnieć o promowaniu zasad konsumpcjonizmu również w odniesieniu do drugiej osoby, o depersonalizacji, dominacji wizualizacji, a przede wszystkim nastawieniu na promowanie ideałów, osiąganym tak za pomocą manipulacji obrazem jak swego rodzaju akcji promocyjnych, które noszą coraz więcej znamion marketingu osoby [Jędrzejko 2015, 253-259].

Jak słusznie zauważa Zdzisław Majchrzyk „Każda epoka ma swoje osobowościowe ideały, podobnie jak wzorce materialnego dobrobytu. W indywidualnym doświadczeniu są to pojęcia szczęścia czy samorealizacji obowiązujące w danym okresie” [Majchrzyk 2011, 85].

Tej dyspozycji podporządkowuje się również epoka wirtualnej rzeczywistości i wirtualnej społeczności, która definiuje

własne ideały, wzorce, często sprzeczne z pojęciami tolerancji, otwartości, pokojowego współistnienia różnorodności. E-rzeczywistość jest jednak bardzo inna od rzeczywistości realnej, nie poddaje się bowiem hierarchicznemu porządkowi świata dotychczasowego, czemu sprzyja otwarcie granic światopoglądów, religii, zrównanie statusów, możliwość kłamstwa, plastyczność norm i zasad.

2. Mechanizmy poznawcze „(inaczej obraz świata i własnej osoby) warunkują orientację człowieka w otoczeniu; w dużej mierze od nich zależy ocena możliwości realizacji celów, do których skłaniają mechanizmy motywacyjne (często za istotny mechanizm poznawczy uznaje się tzw. umiejscowienie kontroli — tzw. jednostki wewnętrz- bądź zewnętrzsterowne)”. Do tej pory wiele teorii osobowości (J. Piaget, L. Kohlberg) ujmuje tego rodzaju mechanizmy jako główne czynniki kształtujące ją (na ogół z zaakcentowaniem perspektywy rozwojowej), ale pamiętać trzeba, że pojawiają się również inne teorie, posługujące się metaforą „człowieka-kameleona [Majchrzyk 2011, 85] oparte na psychologii humanistycznej podkreślające zależność sposobów patrzenia i postrzegania świata od kontekstu społecznego. Tak ujmując powyższe rozważania „człowiek kameleon” znalazł się w zmieniającym się dynamicznie (jak nigdy dotąd) świecie, co ma swoje konsekwencje. Z jednej strony owa zmienność może być źródłem inspiracji i podnoszenia możliwości akomodacji i nawigacji, z drugiej tworzy ryzyko zatracenia wartości wyższych, do których mogły odnosić się czynności poznawcze w społeczeństwach zastanych, tradycyjnych, w których transfer wartości nie podlegał nieustannej zmienności, niestałości, ciągłemu ruchowi.

Nie sposób – mówiąc o mechanizmach poznawczych – nie wspomnieć o mechanizmach związanych z umiejscowieniem kontroli. Charakterystyczne cechy wirtualności (takie jak: anonimowość, duże możliwości zamienności, brak konsekwencji) powodują, że jest ona umiejscowiona bardziej w kategorii kontroli wewnętrznej niż zewnętrznej (a z tej można zrezygnować). To rodzi postawy bezkarności, nieuznawania autorytetów, a nawet przekonania o własnej nieomyślności. Stąd już niedaleko do unikania krytycyzmu i postaw narcystycznych.

3. Mechanizmy samoregulacji i samokontroli, wśród których główną rolę odgrywa tzw. struktura „ja”. Struktura „ja” to swego rodzaju system przekonań dotyczących własnej osoby oparty zarówno na informacjach, które płyną do jednostki z zewnątrz, jak i tych, które są efektem obserwacji. To właśnie struktura „ja” stanowi swoiste centrum samoregulacji i integracji zachowania. Integruje również szerokie spectrum informacji o sobie, przebiegu własnych działań, tego, jak postrzegają nas inni, przyczynia się do integracji własnych różnorodnych dążeń i motywów, a w efekcie: wpływa na samokontrolę. Nasuwa się refleksja o korelacji między obrazem siebie w e-rzeczywistości a postępującą wirtualizacją. Możliwość manipulowania informacją o sobie samym, tworzenia zwielokrotnionych avatarów, istnienia i funkcjonowania na różnych poziomach może wywierać znaczący wpływ na postrzeganie siebie samego, a w efekcie swoiste sprzężenie zwrotne polegające na przywiązaniu do wykreowanego (choć niekoniecznie prawdziwego) obrazu siebie. Ta „avatarowość” wpływa nie tylko na poszczególne elementy osobowości, ale może mieć znaczenie dla poczucia

tożsamości, i (co często określane jest w kategoriach zaburzenia) oderwania od rzeczywistego obrazu siebie (np. w efekcie wielowymiarowego przebywania w rzeczywistości gry).

Wybrane znaczenia rozumienia pojęcia tożsamości

Pojęcie tożsamości jest pojęciem niejednorodnym i złożonym, można definiować ją jako: „poczucie jedności, podobieństwo do samego siebie, ciągłość w czasie i przestrzeni, względnie trwałą organizację uczuć, wartości i projektów na przyszłość odnoszącą się do siebie samego”. [Nikitorowicz 1999, 309].

Pamiętać należy, że tożsamość jest wielowymiarowa, trudno w związku z tym przyjąć jeden wiążący kontekst opisu zjawiska. W literaturze przedmiotu najczęściej spotykamy się z ujęciem tożsamości dychotomizującym pojęcie i kategoryzującym na:

- tożsamość indywidualną osobistą – to jest świadomość własnej niepowtarzalności, odrębności, cech indywidualnych, pewną spójność w czasie i przestrzeni – łączność z obrazem samego siebie sprzed jakiegoś czasu,
- tożsamość grupową (społeczną) odczytywaną jako świadomą identyfikację osoby z grupą, kulturą, a także świadomość podziału na „my” i „oni”.

Wpływa na nią szereg czynników, pośród których autorzy wymieniają między innymi: autoidentyfikację [Appadurai 2005, 32], tendencję do potwierdzania tożsamości, refleksyjność, nieustanne pytanie siebie samego „kim jestem?” [Sokolik 1992, 34]. Warto jednak zapytać, czy uczestnicy e-

rzeczywistości rekrutujący się spośród dzisiejszych nastolatków w ogóle mają potrzebę zadawania sobie pytań o to: kim jestem? Cechy Sieci takie jak: brak ograniczeń, anonimowość, zmienność, implikują możliwości zmiany tożsamości, dają możliwość przybierania masek, a nawet tworzenia tożsamości zwielokrotnionych. Wyrazem owej zmienności jest swoisty dualizm definicyjny tożsamości internetowej, którą nazywa się nieraz Internet identity (IID)². Można ją bowiem rozumieć jako:

- tożsamość społeczną, którą użytkownik może sam ustawić w różnych możliwych konfiguracjach, np. poprzez wybór cech z kafeterii, oraz cech, które mniejsza lub większa e-społeczność przypisuje osobie użytkownika,
- tożsamość, którą użytkownik konstruuje, buduje, tworzy (przykładem tego typu tożsamości mogą być profile w mediach społecznościowych). Ten rodzaj tożsamości określić można jako pewną autoidentyfikację, spojrzenie na własny wizerunek, rodzaj sądów o sobie samym. Pamiętać jednak należy również, że tożsamość w Internecie ulega swoistemu upłynnieniu, niekonsekwencji obrazu „ja”, a czasem stałej niestałości (na to zjawisko zwraca uwagę między innymi Paweł Mazurek) [2005, 187-192].

Tożsamość w Internecie może ulec trojakim procesom:

- upłynnieniu (związanemu z niekonsekwencją „ja rzeczywistego” z „ja w e-środkowisku”),

² Nieco podobnym, choć różnym znaczeniowo pojęciem używanym w literaturze anglojęzycznej jest Digital Identity, który odnosi się jednak do zbioru cech informatycznych będących znacznikiem danej osoby, użytkownika online.

- zwielokrotnieniu,
- zintegrowaniu³, które łączy się z niemal nieograniczonymi możliwościami wchodzenia w relacje z innymi, poznawania samego siebie w realizacji różnych zadań.

Wydaje się, że świat wirtualny to idealne miejsce do eksperymentowania z tożsamością, co jest konsekwencją jego natury. Poniższy wykres stanowi próbę zestawienia niektórych cech e-środowiska, które mogą mieć wpływ na kształt tożsamości w nim formowanej, a także konsekwencje dla użytkownika. Zaznaczyć jednak należy, że jest to zestawienie dość ogólne, zaś to, jak ostatecznie kształtuje się tożsamość w e-świecie zależy w dużej mierze od cech osobowości użytkownika.

³ Nancy K. Baym pisze o tym zjawisku w następujący sposób: „Internauci angażują się w nowe dla nich formy interakcji, które nieuchronnie skłaniają do urefleksyjnienia sproblematyzowania samego pojęcia „prawdziwego ja”.



Wykres 1. Wybrane elementy wzajemnego wpływu na osi: cechy e-środowiska-budowanie tożsamości-efekty dla funkcjonowania użytkownika. Opracowanie własne na podstawie: P. Mazurek, *Tożsamość internauty. Płynność, zwielokrotnienie czy integracja*, [w:] *Oblicza Internetu. Internet a globalne społeczeństwo informacyjne*, ALGRAF, Elbląg 2005, s. 187-192, S. Turkle, *Tożsamość w epoce Internetu*, [w:] Z. Rosińska, *Balustein. Koncepcja odbioru mediów*, 2001; W. Paluchowski, *Internet a psychologia: możliwości i zagrożenia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2009.

Chart 1. Selected elements of mutual influence on the axis: features of the e-environment-building identity-effects for the user's user. Own elaboration based on: P. Mazurek, *Tożsamość internauty. Płynność, zwielokrotnienie czy integracja*, [w:] *Oblicza Internetu. Internet a globalne społeczeństwo informacyjne*, ALGRAF, Elbląg 2005, s. 187-192, S. Turkle, *Tożsamość w epoce Internetu*, [w:] Z. Rosińska, *Balustein. Koncepcja odbioru mediów*, 2001, W. Paluchowski, *Internet a psychologia: możliwości i zagrożenia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2009.

Na tożsamość w Internecie mają wpływ zjawiska, które określić możemy jako niepokojące, z racji ich związku z naruszeniem zasad współżycia społecznego. Również tych zasad, które odnoszą się do życia

realnego. Mowa tu o bezpieczeństwie danych i dokumentów w Internecie, a także o możliwości naruszenia bezpieczeństwa osób małoletnich. Jako przykład tego rodzaju zagrożenia można wskazać zjawisko, które nazywane bywa „Online predator”, czyli „Internetowy drapieżnik” i opisuje osobę, które potrafi wykorzystać lukę w zabezpieczeniach innych użytkowników. Pojęcie to jest najczęściej używane w literaturze przedmiotu odnośnie osób wykorzystujących Internet, do popełnienia przestępstw natury seksualnej wobec małoletnich⁴.

Tożsamość w Internecie ma jeszcze inny, niespotykany w rzeczywistości wymiar. „Teoria interakcji symbolicznej Sheldona Strykera wiąże tożsamość z ramami kulturowymi sytuacji interakcyjnej, z prezentacją jaźni w rolach społecznych oraz podkreśla fakt manipulowania otoczeniem społecznym i kontrolą społeczną przez jednostkę w celu potwierdzenia własnej tożsamości. Według tego autora tożsamości to znaczenia związane z rolami, a jednostka ma wiele tożsamości” [<https://journals.umcs.pl/kw/article/viewFile/3727/3042>]. Taka koncepcja

⁴ Online predator są „mistrzami manipulującymi umiejętnościami, które mogą okaleczyć poczucie świadomości każdego dziecka. Jest to tak zwany proces uwodzenia, a drapieżcy szukają dzieci bardziej doświadczonych technicznie niż ich rodzice. Szukają dzieci wrażliwych emocjonalnie, które mogą być związane z osobistymi problemami wynikającymi z problemów w szkole lub w domu. Wykorzystują te problemy, aby zaprzyjaźnić się z ofiarą i wczuwać się w nią, budując pseudo przyjaźń i zaufanie. Jeśli dziecko wskazuje na frustrację z rodzicami lub nauczycielami w szkole, drapieżnik może zasugerować, że rodzice dziecka są zbyt surowi lub ich nauczyciel jest niesprawiedliwy. Odgrywa to rolę w dorastającym umyśle, gdy szukają kogoś, kto potwierdzi ich uczucia” Na kolejnym etapie przestępca przesyła treści o charakterze seksualnym i stopniowo uzależnia dziecko od siebie – nawet kiedy ono chce zerwać kontakt jest zastraszane, że informacje z rozmów zostaną przekazane nauczycielom, rodzicom etc. <http://www.familysafecomputers.org/predators.htm>

wyduje się znakomicie sprawdzać w świecie Internetu, który jest zmienny ze swojej natury, labilny, niestały, dość nieprecyzyjny w formowaniu ram.

Wpływ rodziny na kształtowanie tożsamości jest niekwestionowany. To rodzina jest środowiskiem pierwszych kontaktów, obserwacji, konstruowania samowiedzy. To w najbliższym środowisku dziecko uczy się zaspakajać potrzeby, reagować na trudności, to bliscy pozwalają na konstruowanie obrazu samego siebie. Rodzi się pytanie o to, czy rodzice mogą mieć wpływ na kształtowanie się tożsamość młodych ludzi w e-środowisku? Pytanie jest o tyle trudne, że tak rodzice jak wychowawcy dostęp do owego e-świata mają nieco utrudniony. W odpowiedzi na powyższą kwestię należy zwrócić uwagę na fakt, że rodzina powinna być środowiskiem bezpieczeństwa i jako taka zapewniać oparcie. Kluczem do pokonania trudności wydaje się zaufanie, które pozwoli młodym na rozmowę czy zwrócenie się o pomoc. To najbliżsi pozwalają dziecku na swobodny rozwój, ale także mają poczucie odpowiedzialności za nie i to jak ów rozwój będzie przebiegał. To oddziaływania rodziny takie, jak: uczenie oceniania, rozszerzanie samowiedzy, prezentowanie wzorów osobowych, uczenia hierarchii wartości pomagają dziecku kształtować tożsamość. To rodzice i wychowawcy uczą je uzasadniania ocen i pomagają w werbalizowaniu aspiracji [Opozda 2003, 53]. Małgorzata Michel trafnie pisze o czynnikach chroniących, które dają „swoistą osłonę uczniów w sytuacjach trudnych” i „płaszczyznę oporu przed podejmowaniem zachowań ryzykownych” [Michel 2014, 104]. Te sformułowania wydają się bardzo uniwersalne i trafne również w odniesieniu do opisu poruszanego w niniejszym artykule zjawiska. Jak kontynuuje Autorka, czynnikami chroniącymi jest „stabilne i dające oparcie środowisko rodzinne, podtrzymywanie więzi i kontaktu z rodziną,

realizacja tradycji rodzinnych, pamiętanie o rodzinnych uroczystościach i rocznicach” [Michel 2014, 104]. Bezpieczna rodzina jest środowiskiem, w którym dziecko nie obawia się zwrócić do rodziców o pomoc, zgłosić sytuację, która je zaniepokoiła (również w e-rzeczywistości), to z rodzicami rozmawia, weryfikuje informacje, które otrzymuje od innych, to rodzice dają mu poczucie bycia ważnym, uczą poszanowania indywidualności swojej i innych. Jeśli rodzina jest stabilna i daje oparcie, to daje również poczucie bezpieczeństwa i pewności w budowaniu obrazu siebie.

Narcyzm w Internecie

Można spotkać się z opinią, że „atrakcyjność Internetu (kiedyś) polegała na jego anonimowości, dziś natomiast opiera się na możliwość bardzo szczegółowego prezentowania swojej osoby” [/www.uzaleznieniabehawioralne.pl/strefa-profesjonalistow/kreowanie-tozsamosci-za-posrednictwem-internetu/]. Don Tapscott twierdzi wręcz, że „nowe technologie wspierają wzrost tendencji narcystycznych (...) zachęcają do zwracania na siebie uwagi” [Tapscott 2010, 43].

Irena Pospiszyl pisząc o narcyzmie, określiła go jako noszący cechy miłości bezwarunkowej, bezkrytycznej i bezrefleksyjnej [Pospiszyl 2011, 74]. Zachowania przypisane osobowości narcystycznej, które zauważa Autorka to przede wszystkim koncentracja na sobie i własnych potrzebach oraz traktowanie siebie jako punktu odniesienia. Ale pośród opisanego wachlarza zachowań znalazły się również te, które w świecie wirtualnym wydają się triumfować i znajdować środowisko szczególnie podatne dla rozwoju.

Są to między innymi:

1. skłonność do popadania w skrajności w ocenach, ale także w emocjach i zachowaniu oraz związana z tym megalomania, i samozachwyty;
2. poczucie swego rodzaju umowności świata, traktowanie go w kategorii gry lub konwencji, wiąże się niejako z naturą e-rzeczywistości, która jest bardzo umowna, niestała, zmienna i dynamiczna;
3. potrzeba autoprezentacji (chyba najczęściej omawiana w kategoriach psychologii Internetu), skłonność do przekłamywania, wiary w oszustwo, prezentowania fragmentarycznego, idealizacji siebie samego i obrazu swojej rzeczywistości;
4. poczucie nieprzenikalności świata zewnętrznego i wewnętrznego, a tu także: nieprzenikalności świata realnego i nierealnego. Narcyz „znakomicie rejestruje obraz ogólny i szczególny, ale z trudem pokazuje trzeci wymiar, tj. głębię” [Pospiszyl 2011, 74]. Można powiedzieć, że jest to również cecha świata wirtualnego, w którym powierzchowność ustępuje tempu. Na rzecz doznania i chwilowości zatracą się głębia i chodzi tu zarówno o kwestię poznania rzeczywistości, jak i odniesienia się do drugiej osoby.

Narcyzm w e-rzeczywistości ma się doskonale i doskonale łączy się z wizualnością i egoizmem. Świat Internetu to świat ściśle spersonalizowany (można powiedzieć, że od pojęcia „moje dokumenty” łatwo przechodzimy do „moi znajomi”, czy wreszcie „moja przestrzeń”). Nie należy demonizować e-rzeczywistości, ale warto podkreślić, że jest to bezspornie rzeczywistość,

którą jednostka może łatwo nagiąć i dopasować do siebie, w której – na zasadzie korzystania z supermarketu – bierze to co jej się podoba i odrzuca to, czego nie chce z tak samo dużą łatwością: obojętnie czy będzie to produkt w e-witrynie, czy znajomość on-line.

Tożsamość w e-rzeczywistości jest niezwykle elastyczna i może podlegać nieustannej zmianie. Tu „nie jesteśmy obarczeni swą fizyczną powierzchownością ani innymi aspektami naszego fizycznego życia i możemy do woli modyfikować swój wygląd i osobowość. Jeżeli potrafimy szybko pisać na klawiaturze, szybko myślimy i mamy poczucie humoru, które sprawdza się także w oknie dialogowym, zostaniemy zauważeni i polubieni” [Wallace 2005, 244].

Z drugiej strony wizualność jest w e-świecie niezwykle ważna. Budowanie własnej tożsamości wiąże się z przedstawieniem siebie jako osoby atrakcyjnej (również w wymiarze atrakcyjności fizycznej). Autoprezentacja (nawet przerysowana lub zafałszowana) wiąże się z autopercepcją, wiarą w idealność świata (nawet poprawionego komputerowym filtrem). Rodzi się pytanie o to, na ile zjawisko dyktowane jest poczuciem konieczności dorównania wzorcom kultury? W ten sposób „ciało ukazujące dychotomię natura-kultura” zyskuje w Internecie szczególną możliwość nadążania za relatywizmem świata współczesnego [Cantelmi, Grifo, 2014, 164-171]. Internet jest w istocie środowiskiem, w którym spotkanie, „bycie z kimś” staje się równoważne z posiadaniem zainteresowania innych. Rodzi to kolejną refleksję: czy jesteśmy obserwatorami nowego zjawiska (swoistego wybuchu zachowań narcystycznych) czy raczej młodzi e-użytkownicy tak niewiele otrzymują uwagi w świecie rzeczywistym, że poszukują jej w e-rzeczywistości? Być

może źródeł zjawiska należy dopatrywać się w tempie życia, niewystarczającej ilości czasu poświęcanego na wspólną rozmowę w rodzinie, zmęczeniu, które nie sprzyja okazywaniu zainteresowania i akceptacji przez rodziców?

Środowisko Internetu to również środowisko relacji międzyludzkich. Jak piszą Tonino Cantelmi i Lisa G. Grifo jest to miejsce „dające możliwość ucieczki od samotności przy jednoczesnym uniknięciu wysiłku – nie do pominięcia w życiu realnym (...) i pominięcia skomplikowanych norm świata realnego” [Cantelmi, Grifo, 2014, 156-157]. Zatarciu ulegają konwenanse, ale także zasady współżycia społecznego, często gubi się również szacunek wobec innych i uznanie podmiotowości drugiego człowieka. Rodzi się zatem kolejne pytanie o to, czy nie następuje swego rodzaju odhumanizowanie nowego środowiska ludzkiego funkcjonowania, które nie tyle jest następstwem futurystycznych wizji inwazji maszyn, co zmiany w człowieku?

Pojęcie tożsamość ma w sobie etyczny wymiar i moralną odpowiedzialność [Fidelus 2011, 299]. Tożsamość dzieje się i sprawdza w ciągu życia każdego człowieka, a wpływ na nią ma zarówno on sam jak i środowisko, w którym żyje. Przyjęcie perspektywy e-przestrzeni jako środowiska funkcjonowania rodzi konkretne pytania o jego wpływ na tożsamość współczesnych. E-środowisko w jego klasycznym opisie można traktować jako zagrażające przekazywaniu norm, zasad, wyobcowane ze świata tradycyjnej moralności – tak ujęte, jest środowiskiem nieprzyjaznym dla kształtowania tożsamości. Ta, może być również traktowana jako cel: coś, do czego człowiek dochodzi, o co walczy i co ostatecznie chroni [Bauman 2007, 18]. E-użytkownik niekoniecznie charakteryzowany jest jako stały

w działaniu, ceni sobie nawigacyjność bardziej niż przywiązanie, ruchliwość traktuje na równi z dojrzałością, zmienność staje się dla niego zaletą.

Działania z zakresu profilaktyki zachowań ryzykownych związanych ze szkodliwym korzystaniem z Internetu w kontekście rodziny

Wydaje się zatem, że jesteśmy świadkami kształtowania się nowego typu tożsamości, na który wpływ ma właśnie owa ruchliwość i niestałość. Możemy te zjawiska krytykować, możemy się ich obawiać, dostrzegać ich ciemny wymiar, ale funkcjonowanie i dorastanie w e-sieci stało się faktem i jest zjawiskiem nieuniknionym. Nie możemy zatem od niego uciec.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na jeszcze istotne zagadnienie. Tożsamość budowana w Internecie może mieć różną postać: może być zmienna, niestała, może mieć charakter wyidealizowanej wizytówki, która, mimo że jest dość powierzchowna, pokazuje to, co według użytkownika inni mogliby podziwiać, chwalić, czego mogliby zazdrościć (tak dzieje się głównie w mediach społecznościowych). Jednak, jak zgodnie zauważają badacze, tożsamość on-line może być też dość zintegrowana, zbliżona do rzeczywistej i takie tożsamości najczęściej funkcjonują w sytuacjach podtrzymywania kontaktu z innymi użytkownikami. Być może warto sobie w tym miejscu zadać pytanie o to, czy to właśnie ów kontakt, który jest przecież napędem Sieci (i jej budulcem) nie jest wyrazem tęsknoty i niegasnącej potrzeby drugiego człowieka? W takim ujęciu tożsamość staje się sprawdzianem personalizmu, który przetrwał pomimo wszechdominującej technologii.

Poszukiwanie nowych dróg wspierania wartości pozytywnych, wzmacniania tego co dobre, moralne, etyczne, musi odbywać się na terenie

nowym, choć już nie *terra incognita* – w e-rzeczywistości, która stała się naszym udziałem. Ta rzeczywistość dzieje się na naszych oczach i co istotne: możemy mieć na nią wpływ, czynić ją środowiskiem bezpieczniejszym.

Wydaje się, że wraz z rozwojem Sieci i lawinowym wzrostem działalności ludzkiej w e-przestrzeni, rośnie potrzeba planowania i projektowania działań profilaktycznych i pomocowych w zakresie problematyki prawidłowego funkcjonowania w tym obszarze. Specyficzne środowisko wymaga bowiem specyficznych środków. W obszarze zjawisk związanych istnieniem, prezentacją w Sieci można wyodrębnić kilka podstawowych wskazówek odnoszących się do poruszanego tematu.

Istotne jest wdrażanie do wzmożenia kontroli nad czynnościami podejmowanymi w Internecie, które w jakikolwiek sposób łączą dane użytkownika z pozostawieniem stałych śladów. Oczywista prawda, wyrażająca się w kolokwializmie „w Internecie nic nie ginie” przekłada się na konieczność uświadamiania, że zamieszczone dane mogą dyskredytować osobę, nie tylko w momencie ich zamieszczenia, ale również w dalekiej przyszłości (i np. utrudniać podjęcie pracy).

Steve Olshansky jest autorem „samouczków” dostępnych online skierowanych do użytkowników Sieci, które mają pomóc w kształtowaniu postaw ostrożności i rozwagi w zarządzaniu danymi i tożsamością w Internecie [<https://www.internetsociety.org/resources/doc/2016/online-identity-who-me>]. Wśród wskazówek, które dyktuje Autor znalazły się między innymi następujące zalecenia:

„Twój cyfrowy ślad kreśli obraz tego, kim jesteś. Upewnij się, że jest dokładny”.

„Tożsamość rzeczywista może różnić się od tej online – pamiętaj o tym”.

„Cyfrowa tożsamość ewoluuje od "retrospektywnego" modelu do coraz bardziej przewidywalnego, opartego na danych behawioralnych tak samo, jak tradycyjne poświadczenia. Istnieje również przejście od „poszczerbionych”, niestałych referencji do bardziej zbywalnych twierdzeń i atrybutów tożsamości. Potencjalnie zmiany te oferują osobie większy wybór i moc – ale tylko potencjalnie. Pojawiające się modele tożsamości zawierają bowiem również ukryte pułapki, z których użytkownicy muszą być świadomi” [<https://www.internetsociety.org/resources/doc/2016/online-identity-who-me>].

Wydaje się zatem, że te wskazania stanowią swoisty wstęp do planowania działań profilaktycznych odnośnie wdrażania do ochrony tożsamości. Należy do nich zaliczyć również uwrażliwianie na personalistyczny wymiar każdego kontaktu z drugim człowiekiem, także w Internecie. Konieczność zachowania zasad szacunku, uznawania odrębności, autonomii i potrzeb drugiej osoby, uczenie respektu wobec możliwości urażenia innych – są kluczem do niezatrącenia obrazu drugiej osoby jako człowieka (nawet w cyfrowym kontakcie).

W tym miejscu zasadnym wydaje się wysunięcie choć kilku wskazań odnoszących się do profilaktyki z perspektywy pedagogicznej. Wśród nich wyszczególnić trzeba przede wszystkim te, które winny mieć miejsce w środowisku rodzinnym.

Działania odnoszące się do rodziny jako środowiska uczenia właściwych zachowań (ale również reagowania w sytuacji wystąpienia pierwszych symptomów zaburzeń w zakresie komunikowania się z innymi i korzystania z mediów), wydają się pierwszym i najważniejszym sposobem reagowania na zagrożenia e-świata. „Liczne opisy rzeczywistości rodzinnej,

zarówno te w skali poszczególnych społeczeństw czy narodów, czy też w skali indywidualnej, jednostkowej, ukazującej jeden konkretny model rodziny, wskazują na sytuacje dokonujących się współcześnie zmian w tym zakresie” [Sakowicz 2014, 24].

Jan Śledzianowski trafnie zauważa: „Rodzina jest najbliższym szpitalem: kiedy ktoś jest chory, tam się go leczy, dopóki można. Rodzina jest pierwszą szkołą dla dzieci, niezbędnym punktem odniesienia dla ludzi młodych” [Śledzianowski 2016, 26]. To stwierdzenie wydaje się ponadczasowe: również w zakresie przygotowania do korzystania z zasobów e-sieci i reagowania w razie wystąpienia zagrożeń w e-środowisku.

Wśród zaleceń dotyczących rodziny w podjętym obszarze wymienić można: kontrolę rodziców odnoszącą się do stron www, serwerów, portali z jakich korzystają dzieci, uświadamianie dziecku rozdzielności świata realnego i wirtualnego, wyjaśnianie możliwości zagrożeń występujących w e-świecie (z unikaniem dominacji postaw każących i demonizowania e-środowiska), poświęcanie czasu na rozmowę o konieczności szacunku w kontakcie z innymi, uczenie empatii i zrozumienia dla odmienności.

Do rodziców należy wspieranie postaw mądrego krytycyzmu, otwartości, ale także uczenie wybiórczości wobec kontaktów zawieranych w e-rzeczywistości, informowanie i edukacja o niebezpieczeństwach płynących z ujawnienia danych i ryzyku wynikającym z otwartości w sieci. Mądra edukacja wymaga jednak dobrego przygotowania. Trzeba podkreślić, że przedstawiciele młodego pokolenia wykazują się operatywnością i niezwykłą biegłością w obsłudze świata Internetu, dlatego przed rodzicami stoi wyzwanie „bycia na czasie”, śledzenia informacji o powstających zagrożeniach i możliwości zapobiegania im. Owa aktualność implikowana jest

wspominanym już w niniejszym opracowaniu, dynamicznym rozwojem e-sieci i zamieszczanych w niej treści.

Badacze Internetu stale poszukują nowych form działań pedagogicznych, pomocowych i podejmują próby formułowania zaleceń interwencyjnych w zakresie profilaktyki zagrożeń związanych z e-siecią. Zalecenia te są bardzo różnorodne i na ogół dużą uwagę koncentrują na tym, co może zrobić rodzina w zakresie podnoszenia bezpieczeństwa dziecka w Internecie⁵.

Należy pamiętać, że wraz z postępowaniem technologicznym rozszerza się katalog urządzeń umożliwiających dostęp do e-sieci i – co za tym idzie – zwiększa się mobilność użytkowników. Skutkiem takiego stanu rzeczy jest niemal stałe przebywanie online użytkowników – przedstawicieli najmłodszych pokoleń. Nie możemy zatem zupełnie „odciąć” dziecka od świata wirtualnego, możemy natomiast – i na tym winniśmy koncentrować wysiłki – przygotować je do samodzielności.

⁵ Za Kamilą Knol-Michałowską wymienić można między innymi obszerną listę zaleceń Fundacji Dzieci Niczyje, lub rejestr zaleceń A. Cohen obejmujący między innymi następujące wskazówki „Umieść komputer w ogólnodostępnym pomieszczeniu – dziecko tam nie będzie oczekiwało prywatności. Porozmawiaj z innymi rodzicami – większość dzieci korzysta z komputera i Internetu u przyjaciół. Naucz dziecko zasady „zażenowania”, która polega na tym, że zanim zamieści ono w Sieci swoje zdjęcia lub inne materiały, najpierw ma pomyśleć o tym, czy chciałoby, by ktokolwiek to widział bądź czytał. Powiedz dziecku, aby uważało na to, co pisze na temat innych. Informacje takie mogą zostać wykorzystane np. przez sprawców agresji elektronicznej. Powiedz dziecku, że zawsze może zwrócić się do ciebie z prośbą o pomoc, jeśli ktoś je zaczepi w Internecie lub dostanie niepokojące wiadomości. Zwracaj uwagę na sygnały ostrzegawcze wysyłane przez dziecko, np. minimalizowanie ekranu, kiedy wchodzi do pokoju, telefony od osób, których nie znasz”. Por. Knol-Michałowska K. (2012), *Rola rodziny w interwencji i profilaktyce zagrożeń w Internecie*, „Studia Edukacyjne” Nr 23/2012, s. 321.

Nieprzeceniony pozostaje zatem wpływ rodziny opierający się na tworzeniu atmosfery bezpieczeństwa, dialogu i zrozumienia. Rodzina jako środowisko transferu wartości powinno być tym, które jest najbliższym i najważniejszym. Wydaje się, że w tym kontekście znajdują swoje odzwierciedlenie słowa Piotra T. Nowakowskiego, który w następujący sposób pisał o wpływie telewizji: „Rozważenie wpływu telewizji, zwłaszcza negatywnego, może ustrzec nas samych i innych przed ryzykiem bezkrytycznego pochłaniania ciągu migotliwych obrazów – a w konsekwencji przed groźbą sterowania przez telewizję naszymi emocjami, myślami czy czynami” [Nowakowski 2002, 4]. Dbać zatem należy, aby tak się nie stało. Rodzina jako środowisko naturalnego transferu wartości jest również miejscem, w którym młodzi ludzie uczą się być sobą. Ale do tego potrzeba (wspomnianej już) wspólnoty wartości, atmosfery miłości, poczucia „bycia razem”. Temu wydają się nie sprzyjać tempo życia współczesnych i brak czasu dla drugiej osoby, niestety również w rodzinie. Aby jednak rodzice mogli uczyć odpowiedzialności w postrzeganiu i traktowaniu siebie i innych, pomagali w kształtowaniu obrazu „własnego ja” powinni być blisko, stać się (być może od nowa) towarzyszami wzrastania dla dziecka. Jan Śledzianowski upomina: „W wychowaniu należy ukazać dziecku kulturę, wzorce społecznych zachowań, rozróżnienie między dobrym i złym postępowaniem. (...) Najgorsze zachowanie jakie można sobie wyobrazić to lęk” [Śledzianowski 2004, 229 i 233]. To napomnienie należy podkreślić również w perspektywie zapobiegania patologii funkcjonowania młodych w sieci. Starsze pokolenie, dla którego e-świat jest raczej odkrywanym lądem niż środowiskiem życia, nie może ani się go obawiać, ani demonizować, ani okazywać wobec niego bezradności. Wpływ rodziny, bliskość jej członków, wiedza i umiejętności, jakie przekazują dzieciom rodzice powinny rozciągać

się również na przestrzeń obcowania dziecka z e-rzeczywistością. To kim ono się czuje, jako kto określa, może wpływać na jego losy. Ale, co należy pamiętać, sposoby postrzegania samego siebie w wielobarwnym obrazie różnorodnych cech w e-przestrzeni wciąż możemy nazwać tożsamością, która nie tylko nas definiuje jako człowieka, ale również niesie ze sobą odpowiedzialność za to, kim jesteśmy i co robimy w kontakcie z innymi. Wirtualny kontakt może być przecież źródłem realnej przykrości i krzywdy.

Podsumowanie

Internet stał się środowiskiem ludzkiego życia i funkcjonowania – to już się stało. *„Globalna sieć komunikacyjna stanowi arenę autoprezentacji, rozwijania więzi między jednostkami i formowania zbiorowości o dowolnym niemal charakterze (...) Taki wzorzec społeczny opiera się z zasady na kontrolowanej kreacji własnego „ja”* [Stachura, 2001, 105]. Proces ten dotyczy głównie młodego pokolenia, ale wszyscy jesteśmy jego obserwatorami. Jednym z celów rozważań podjętych w niniejszym opracowaniu było wskazanie charakterystycznych cech środowiska wpływających na kształtowanie tożsamości i osobowości użytkowników. Taki wybór dyktowany był faktem stale rosnącej popularności e-środowiska wśród młodzieży. Wychowawcy, pedagodzy, a nade wszystko rodzice stają bowiem wobec konieczności uświadomienia sobie, że środowisko Internetu jest środowiskiem, w którym mają przebieg zjawiska niedostrzegalne poza nim (mowa tu o dynamicznej zmienności, królującym narcyzmie i dominacji wizualizacji, manipulacji informacją). Niepokój może wywoływać świadomość, że w takim (nieznanym starszym pokoleniom) środowisku kształtuje się osobowość i tożsamość najmłodszego pokolenia. Kształtuje się,

dodać należy, poza czujnym okiem kontroli dorosłych. Podjęte rozważania nie miały jednak służyć demonizowaniu Internetu, a stanowić przyczynek do dyskusji, którą opisuje Seweryn Rudnicki pisząc o cyberprzestrzeni: „Moralny kontekst dyskursu odzwierciedla w istocie problem ontologiczny – w jakim sensie cyberprzestrzeń jest innym rodzajem przestrzeni (...) a wirtualna tożsamość i ciało są realne?” [Rudnicki 2013, 162]. Jednak natura Internetu nie może zamykać się w podziale na realność i nierealność z prostej przyczyny – Internet lubi płynność. Ma to skutki dla funkcjonujących w nim jednostek.

W dalszej części rozważań, które stały się przedmiotem niniejszego opracowania, skoncentrowano się na możliwościach rodziny w zakresie projektowania i podejmowania działań profilaktycznych. Podsumowując można stworzyć swoisty rejestr działań, które mogą być podejmowane w środowisku rodzinnym i które można traktować jako wskazania do pracy z dzieckiem. Są to:

- wdrażanie wychowanka do kontroli nad aktywnością w Internecie. Uświadamianie konsekwencji podejmowanych w Sieci działań,
- podejmowanie dialogu z dzieckiem odnośnie tożsamości prezentowanej przez nie w e-rzeczywistości,
- uwrażliwianie na skutki zachowań, zwłaszcza negatywnych (agresji, naruszania norm komunikacji etc.),
- promowanie kultury korzystania z Internetu, poszanowania zasad szacunku i uznania praw innych użytkowników,

- wpajanie postaw mądrego krytycyzmu, edukacja odnośnie zagrożeń związanych z kontaktami w Internecie i udostępnianiem danych,
- tworzenie bezpiecznego środowiska porozumienia i współpracy z dzieckiem, zapewnienie mu możliwości zwrócenia się do dorosłych w razie sytuacji budzących jego niepokój.

Warto również zauważyć te działania interwencyjne, które według klasycznej już typologii Zbigniewa Gasia uznać należy za należące do profilaktyki trzeciorzędowej (podejmowane wówczas, gdy dziecko doświadczyło niepokojącej sytuacji w Sieci). Omawiane inicjatywy „utożsamiane są z zapewnieniem dziecku odpowiedniego wsparcia, czy podjęciem działań, których celem jest wyeliminowanie sytuacji będącej zagrożeniem” [Knol-Michałowska 2012, 310].

Należy również podkreślić, że niebagatelną rolę dla zapewnienia skuteczności wskazanych działań, powinna mieć otwartość rodziców i wychowawców na – wielokrotnie wspomnianą w niniejszym artykule – zmienność. Środowisko Internetu bowiem stale się rozwija i zmienia, a młodzi ludzie doskonale adaptują się do zmian. W związku z tym konieczna jest stała aktualizacja informacji o e-środowisku i podejmowanie wyzwania otwartości na pedagogizację. Proponowane działania z całą pewnością nie wyczerpują listy możliwych zabiegów w zakresie profilaktyki problemów związanych z e-funkcjonowaniem. Michał Zawadzki pisze: „Punktem odniesienia do budowania tożsamości jest wierne życie, ikony, ideały, zdarzenia, które wzmacniają przekonanie, że świat jest terażniejszością”

[2007, 187]. Ważne zatem, aby rodzice, wychowawcy nauczyciele za tą „teraźniejszością” młodych nadążyli i aktywnie w niej uczestniczyli.

Bibliografia:

Appadurai A. (2005), *Nowoczesność bez granic, Kulturowe wymiary globalizacji*, przeł. Z. Pucek, Universitas, Kraków.

Bauman Z. (2007), *Tożsamość. Rozmowy z Benedetto Vecchim*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk.

Cantelmi T., Grifo L. G. (2003), *Wirtualny umysł. Fascynująca pajęczyna Internetu*, Bratni Zew, Kraków.

Fidelus A. (2011), *Praca nad osobistą i społeczną tożsamością jednostki podstawą oddziaływań resocjalizacyjnych w środowisku otwartym*, [w:] Kieszowska A., *Tożsamość osobowa dewiantów a ich reintegracja społeczna*, Impuls, Kraków, s. 293-304.

Jędrzejko M. Z. (2015), *Rodzice i dzieci w „pułapkach” płynnej ponowoczesności*, [w:] Jędrzejko M. Z. (red), *„Zawirowany” świat ponowoczesności. W poszukiwaniu etiologii zaburzeń, zachowań kompulsywnych, ryzykownych i dewiacji*, Aspra JR, Warszawa-Milanówek, s. 27-284.

Krzysztofek K., Szczepański M. S. (2002), *Zrozumieć rozwój. Od społeczeństw tradycyjnych do informacyjnych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.

Majchrzyk Z. (2011), *Osobowe i patologiczne wyznaczniki tożsamości-prawo do odmienności w społeczeństwie postmodernistycznym*, [w:] Kieszowska A., *Tożsamość osobowa dewiantów a ich reintegracja społeczna*, Impuls, Kraków.

Mazurek P. (2005), *Tożsamość internauty. Płynność, zwielokrotnienie czy integracja?*, [w:] M. Sokołowski (red.), *Oblicza Internetu. Internet a globalne społeczeństwo informacyjne*, ALGRAF, Elbląg.

Nikitorowicz J. (1999), *Tożsamość*, [w:] D. Lelak, T. Pilch (red.), *Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej*, Żak, Warszawa, s. 309.

- Nowakowski P. T. (2002), *Fast food dla mózgu, czyli telewizja i okolice*, Maternus Media, Tychy.
- Paluchowski W. (2009), *Internet a psychologia: możliwości i zagrożenia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Pospiszyl I. (2011), *Artyści i dewianci-wspólne korzenie zachowań kreatywnych*, [w:] Kieszkowska A., *Tożsamość osobowa dewiantów a ich reintegracja społeczna*, Impuls, Kraków, s. 71-76.
- Rudnicki S. (2013), *Ciało i tożsamość w internecie*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Kraków.
- Knol-Michałowska K. (2012), *Rola rodziny w interwencji i profilaktyce zagrożeń w Internecie*, „Studia Edukacyjne” Nr 23/2012, s. 301-327.
- Michel M. (2014), *Wzmacnianie czynników chroniących w tworzeniu bezpiecznej przestrzeni szkoły w programach liderów rówieśniczych w kontekście koncepcji «resilience»*, „Resocjalizacja Polska (Polish Journal of Social Rehabilitation)” Nr 6, 101-120.
- Sakowicz T. (2014), *Bitwa o rodzinę czy walka z rodziną?*, [w:] Sakowicz T., Gąsior K. (red.), *Wartości w rodzinie i społeczeństwie*, STON2, Kielce, s. 11-27.
- Stachura K. (2011), *Towarzyskie aspekty interakcji w internecie, czyli o uspołecznieniu przez zapośredniczenie*, [w:] Szpunar M. (red.), *Paradoksy internetu. Konspekty społeczno-kulturowe*, Adam Marszałek, Toruń, s. 104-116.
- Śledzianowski J. (2004), *Uzależnienia wśród dzieci i młodzieży szkolnej na przykładzie województwa świętokrzyskiego*, Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, Kielce.
- Śledzianowski J. (2016), *Więź małżeńska podstawą pokoju w rodzinie społeczeństwie*, [w:] Sakowicz T., Marsollek M. (red.), *Więź i pokój w rodzinie i społeczeństwie*, STON2, Kielce, s. 9-30.
- Śledzianowski J. (2004), *Wychowanie wobec przemocy*, KARAD, Kielce.
- Śliwerski B. (2016), *Czy sieć zastąpi szkołę i rodziców w edukacji i wychowaniu? – nowe wyzwania dla rodziców i systemu edukacji*, [w:] Tanaś M. (red.), *Nastolatki wobec Internetu*, NASK, Warszawa, s. 27-41.

Sokolik M. (1992), *Psychoanaliza i Ja. Kliniczna problematyka poczucia tożsamości*, Agencja Wydawnicza Jacek Santorski, Warszawa.

Tapscott D. (2010), *Cyfrowa dorosłość, jak pokolenie sieci zmienia nasz świat*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa.

Turkle S. (2001), *Tożsamość w epoce Internetu*, [w:] Rosińska Z., Balustein. *Koncepcja odbioru mediów*, Prószyński i Spółka, Warszawa,

Zawadzki M. (2007), *Tożsamość narracyjna w kontekście zmediatyzowanej rzeczywistości ponowoczesnej*, [w:] Gruszczyński W., Hebda A. (red.), *Człowiek a media. Obserwacje-wizje-obawy*, Wydawnictwo ASPRA-JR, Warszawa, s. 183-190.

Materiały internetowe

<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/osobowosc;3952300.html> [data dostępu 3 lipca 2018]

Opozda D., *Wychowawcza funkcja rodziców w rozwoju tożsamości młodzieży*, s. 53.

Dokument dostępny na stronie:

<https://ud.interia.pl/html/getattach,mid,41392,mpid,5,uid,93614ff0e8ab5fad,min,0,nd,1,mimetype,application%2Fpdf,/Danuta%20Opozda%20Wychowawcza%20funkcja%20rodzic%C3%B3w%20w%20rozwoju%20to%09samo%20ci.pdf?f=Danuta%20Opozda%20Wychowawcza%20funkcja%20rodzic%C3%B3w%20w%20rozwoju%20to%09samo%20ci.pdf>, [data dostępu 6 września 2018]

Oshansky S., *Online Indetit: Who? Me?*. Dokument dostępny na stronie <https://www.internetociety.org/resources/doc/2016/online-identity-who-me/>, [data dostępu 1 lipca 2018]

Turner J. C., *Socjologia emocji*, PWN, Warszawa 2010., za: Jolanta Kociuba, *Kulturowe tło dysfunkcji tożsamości jednostki*, *Kultura i Wartości* ISSN 2299-7806 Nr 18/ 2016 dokument dostępny pod adresem

<https://journals.umcs.pl/kw/article/viewFile/3727/3042>, [data dostępu 2 lipca 2018]

<http://www.uzaleznieniabehawioralne.pl/strefa-profesjonalistow/kreowanie-tozsamosci-za-posrednictwem-internetu/>, [data dostępu 2 lipca 2018]